

Sygn. akt **III AUa 1505/22**

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 stycznia 2024 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Marta Sawińska

Protokolant: Emilia Wielgus

po rozpoznaniu w dniu 24 stycznia 2024 r. w Poznaniu na posiedzeniu niejawnym

sprawy **M. B.**

przeciwko **Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W.**

o wysokość renty rodzinnej

na skutek apelacji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 28 września 2022 r. sygn. akt VII U 1105/22

1. oddała apelację,
2. zasądza od Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. na rzecz M. B. kwotę 240 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego od dnia uprawomocnienia się orzeczenia o kosztach do dnia zapłaty – tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

	Marta Sawińska	

## UZASADNIENIE

Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji decyzją z dnia 19 lipca 2017 r. Nr ewid: (...), na podstawie art. 24a w związku z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 r. poz. 708 z późn. zm.) oraz na podstawie otrzymanej z IPN informacji Nr (...)z 18 maja 2017 r. ponownie ustalił M. B. wysokość renty rodzinnej po zmarłym G. B. od dnia 1 października 2017r. na kwotę 1.000 zł, a po potrąceniu składki na ubezpieczenie zdrowotne i zaliczki na podatek dochodowy na kwotę 854,00 zł.

W uzasadnieniu organ emerytalny wskazał, że podstawę wymiaru świadczenia stanowiła emerytura zmarłego w kwocie 6.303,10 zł. Emerytura, od której naliczana jest renta rodzinna stanowi 12,35% podstawy wymiaru i wynosi 1.000,00 zł. Renta rodzinna dla 1 osoby uprawnionej wynosi 85,00%, tj. 1.000 zł.

Odwołanie od powyższej decyzji wniosła M. B. zaskarżając ją w całości, formułując szereg zarzutów dotyczących naruszenia przepisów Konstytucji RP, naruszenia przepisów Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności oraz Protokołu nr (...) do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Wnioskodawczyni kwestionowała treść zaświadczenia z Instytutu Pamięci Narodowej, na którym oparł się organ rentowy.

Wskazując na powyższe zarzuty odwołująca wniosła o przyznanie jej świadczenia rentowego w dotychczasowej wysokości, tj. w kwocie 3.000,20 zł brutto oraz zasądzenie od organu rentowego kosztów postępowania według norm przepisanych.

Wyrokiem z 28 września 2022 r. sygn. akt VII U 1105/22 Sąd Okręgowy w Poznaniu zmienił zaskarżoną decyzję i stwierdził brak podstaw do ponownego ustalenia od dnia 1 października 2017 r. wysokości renty rodzinnej przysługującej odwołującej M. B. przy uwzględnieniu przepisów dotyczących zasad obliczania wysokości świadczenia dla osób pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa (art. 24a ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, (...) Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, (...) Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin) i przyznał odwołującej rentę rodzinną w dotychczasowej wysokości, tj. przed jej zmniejszeniem na podstawie ww. przepisu (pkt 1 wyroku) oraz zasądził od organu rentowego na rzecz odwołującej 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego (pkt 2 wyroku).

Powyższy wyrok zapadł w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

G. B. urodził się w dniu 25 stycznia 1947 r. W 1965 r. ukończył naukę w VI Liceum Ogólnokształcącym w P..

Od 6 września 1965 r. do 30 września 1966 r. G. B. był zatrudniony w Państwowym Przedsiębiorstwie Gastronomicznym (...) w P. na stanowisku referenta do spraw transportu.

W 1970 r. G. B. ukończył studia na Wydziale Prawa (...) w P..

W dniu 6 czerwca 1970 r. G. B. zawarł związek małżeński z M. K., która po zawarciu małżeństwa przyjęła nazwisko B..

Pismem z dnia 31 lipca 1970 r. skierowanym do Komendy Wojewódzkiej MO Służby Bezpieczeństwa w P. G. B. zwrócił się o przyjęcie do pracy w Służbie Bezpieczeństwa (...) w P..

Z dniem 16 sierpnia 1970 r. G. B. został przyjęty do służby w Milicji Obywatelskiej i mianowany funkcjonariuszem ze stopniem służbowym na okres służby przygotowawczej na stanowisku oficera Wydziału Paszportów i Dowodów Osobistych Służby Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w P.. Od dnia 1 października 1972r. G. B. powierzono w Wydziale Paszportów i Dowodów Osobistych (...) w P. stanowisko inspektora, a od dnia 1 stycznia 1975 r. stanowisko inspektora w Wydziale Paszportów (...) w P.. Na tych stanowiskach G. B. zajmował się przyjmowaniem interesantów w sprawach paszportowych i przygotowywaniem dokumentów do podjęcia decyzji paszportowej.

Do zakresu działania Wydziałów Paszportów WUSW (wcześniej (...)) w szczególności należało: realizowanie zadań związanych z wydawaniem obywatelom polskim dokumentów paszportowych; podejmowanie decyzji, po zasięgnięciu opinii kompetentnych jednostek, w sprawach wydawania książeczek żeglarskich i rybackich uprawniających do przekroczenia granicy państwowej; wydawanie przepustek granicznych jednokrotnych i wielokrotnych w małym ruchu granicznym; podejmowanie decyzji, na podstawie nadsyłanych przez konsulaty PR dokumentów i opinii w

sprawach przedłużania ważności paszportów krajowych obywatelom polskim przebywającym czasowo za granicą oraz rozszerzania ich terytorialnej ważności, wymiany paszportów krajowych na konsularne, opiniowania spraw związanych ze zwalnianiem z obywatelstwa polskiego, przyznaniem cudzoziemcowi - bezpieczeństwa obywatelstwa polskiego; załatwianie korespondencji dot. spraw paszportowych z obywatelami, instytucjami i przedsiębiorstwami; realizowanie zadań związanych z osiedlaniem się cudzoziemców i bezpieczeństwa; przyjmowanie interesantów w sprawach interwencyjnych; udzielanie obywatelom i instytucjom informacji; przyjmowanie zgłoszeń o zagubieniu paszportów; organizowanie wstępnego operacyjnego rozpoznania wśród obywateli PRL wyjeżdżających za granicę, cudzoziemców i bezpieczeństwa; ustalanie, ewidencjonowanie i wyjaśnianie faktów odmów wydania wiz (pkt. I Zakresu działania Wydziałów Paszportów WUSW z dnia 10 czerwca 1986 r.).

Do zadań inspektora Wydziału Paszportów w szczególności należało: przyjmowanie i opracowywanie wniosków paszportowych na wyjazdy czasowe i stałe do krajów kapitalistycznych; podejmowanie decyzji w sprawie udzielania wpisów w dowodach osobistych oraz dokonywania weryfikacji wpisów posiadanych już przez obywateli upoważniających do wyjazdów i czasowych pobytów w europejskich krajach socjalistycznych; udzielanie obywatelom pisemnych uzasadnień przyczyny odmownych decyzji paszportowych na wyjazdy za granicę, odmów udzielania wpisów do dowodów osobistych; kontrolowanie powrotów do kraju oraz ewidencjonowanie faktów przedłużania pobytów; przyjmowanie paszportów od osób powracających z zagranicy; przyjmowanie wniosków paszportowych z polskich biur podróży oraz instytucji upoważnionych do występowania o wydanie paszportów; organizowanie wstępnego operacyjnego rozpoznania wśród obywateli PRL wyjeżdżających za granicę, cudzoziemców i bezpieczeństwa; ustalanie, ewidencjonowanie i wyjaśnianie faktów odmów wydania wiz; współpraca z jednostkami operacyjnymi działającymi w ramach WUSW, (...) i Oddziałem II MON (pkt. III szczegółowego zakresu działania pracowników Wydziału Paszportów WUSW w K., stanowiący część Zakresu działania Wydziału Paszportów WUSW z dnia 10 czerwca 1986 r.).

Do zadań Naczelnika Wydziału Paszportów należało: kierowanie wydziałem realizując wytyczne Biura Paszportów MSW i Kierownictwa WUSW w K.; odpowiadanie za przestrzeganie tajemnicy służbowej; podejmowanie decyzji w przedmiocie zezwoleń na wyjazdy do krajów kapitalistycznych oraz europejskich i pozaeuropejskich państw socjalistycznych; podejmowanie decyzji na podstawie nadesłanych przez konsulaty PRL opinii w sprawach przedłużania ważności paszportów krajowych oraz rozszerzania ich terytorialnych ważności, wystawiania paszportów konsularnych; przyjmowanie interesantów w sprawach interwencyjnych; rozpoznawanie warunków i podejmowanie decyzji w przedmiocie zakładania w przedsiębiorstwach i instytucjach składnic paszportowych i odpowiadanie za zapewnienie właściwego doboru osób, utrzymywanie kontaktów służbowych w organizacjach i instytucjach zajmujących się międzynarodową wymianą osobową oraz właściwymi organami administracji państwowej w zakresie realizacji aktualnej polityki paszportowo-wizowej (pkt. I szczegółowego zakresu działania pracowników Wydziału Paszportów WUSW w K., stanowiący część Zakresu działania Wydziału Paszportów WUSW z dnia 10 czerwca 1986 r.).

Z dniem 16 lipca 1973 r. G. B. został mianowany funkcjonariuszem stałym.

W dniu 1 czerwca 1975 r. G. B. został przekazany do dyspozycji Komendanta Wojewódzkiego Milicji Obywatelskiej w K. i w tym samym dniu powierzono mu stanowisko zastępcy naczelnika Wydziału Paszportów Służby Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w K..

Od dnia 1 września 1975 r. G. B. został mianowany naczelnikiem Wydziału Paszportów (...) w K.. Na tym stanowisku G. B. kierował i nadzorował pracę wydziału paszportów (k. 101 akt IPN). G. B. nie wykonywał innych zadań, niż wchodzące w zakres Wydziału Paszportów.

Przełożonym G. B. był J. W. (zastępca Szefa WUSW w K.).

Wnioskiem personalnym z dnia 26 lutego 1987 r. Szef WUSW w K. J. S. zwrócił się do Ministra Spraw Wewnętrznych o odwołanie G. B. z zajmowanego stanowiska i przekazanie do dyspozycji Szefa WUSW w K., powołując się na utratę przez G. B. zdolności do dalszego kierowania Wydziałem Paszportów (k. 105-107 akt IPN).

Raportem z dnia 26 marca 1987 r. G. B. zwrócił się do Ministra Spraw Wewnętrznych o zwolnienie ze służby, powołując się na względy osobiste i stan zdrowia (k. 102 akt IPN).

Naczelnik Wydziału Kadr WUSW w K. poparł raport G. B., wskazując, że G. B. zgadza się z ustaleniami stwierdzającymi poważne uchybienia w organizowaniu i nadzorowaniu przez niego pracy podległego mu wydziału, nie jest zainteresowany służbą na innym stanowisku i przyszłość swoją wiąże z pracą poza resortem (k. 102 akt IPN).

W notatce służbowej z dnia 27 marca 1987 r. (k. 104 akt IPN) Szef WUSW w K. J. S. wskazał, że „G. B. przez okres 17-letniej służby w naszych organach pracował tylko w pionie paszportowym i nie posiada żadnego przygotowania oraz przeszkolenia operacyjnego. Próby skierowania go na takie przeszkolenie zawsze spotykały się z jego odmową (tłumaczył to względami osobistymi, rodzinnymi, chorobą itp.)”.

Z dniem 30 kwietnia 1987 r. G. B. został zwolniony ze służby na własną prośbę, na podstawie art. 6 ust. 2 pkt. 5 ustawy z dnia 31 lipca 1985 r. o służbie funkcjonariuszy SB.

G. B. nie wykonywał czynności, które miałyby na celu naruszenie podstawowych praw i wolności człowieka. Nikogo nie represjonował, nie stosował szantażu, przemocy fizycznej i psychicznej. Nie prześladował opozycji, ani kościoła katolickiego. Nie zlecał również przeprowadzenia takich czynności.

Decyzją z dnia 7 maja 1987 r. G. B. przyznane zostało prawo do emerytury milicyjnej. Do wysługi emerytalnej zaliczono służbę w Milicji Obywatelskiej (i służbę równorzędną) w wymiarze 16 lat, 8 miesięcy i 15 dni oraz inne okresy zaliczalne do wysługi w wymiarze 4 lat, 9 miesięcy i 25 dni – łącznie 29 lat wysługi. Wysokość emerytury wynosiła 61% podstawy wymiaru.

Decyzją z dnia 3 listopada 1987 r. G. B. przyznane zostało prawo do milicyjnej renty inwalidzkiej. Przy ustaleniu wysokości renty inwalidzkiej uwzględniono fakt, że orzeczeniem komisji lekarskiej G. B. został zaliczony do III grupy inwalidów.

Decyzją z dnia 10 kwietnia 2000 r. G. B. przyznane zostało prawo do milicyjnej renty inwalidzkiej od 1 maja 2000 r. w związku z zaliczeniem G. B. do I grupy inwalidów.

G. B. zmarł w dniu 17 lipca 2003 r.

Decyzją z dnia 22 lipca 2003 r. Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych przyznał M. B. prawo do renty rodzinnej po zmarłym G. B. od dnia 17 lipca 2003 r. Renta inwalidzka, od której liczona była renta rodzinna stanowiła 80% podstawy wymiaru i wynosiła 3122,02 zł. Renta rodzinna wyniosła 85% świadczenia, jakie przysługiwałoby zmarłemu, tj. kwotę 2653,72 zł.

Po waloryzacjach renta rodzinna odwołującej wynosiła od dnia 1 marca 2017 r. 3831,76 zł (do wypłaty 3140,90 zł).

Z informacji sporządzonej przez Instytut Pamięci Narodowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu o przebiegu służby G. B. w dniu 18 maja 2017r., nr (...), sporządzonej na podstawie posiadanych akt osobowych, wynikało, że G. B. w okresie od 16 sierpnia 1970 r. do 30 kwietnia 1987 r. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 r. poz. 708 ze zm.).

Na podstawie powyższej informacji organ emerytalny zaskarżoną decyzją znak: (...) ponownie ustalił wysokość renty rodzinnej odwołującej od 1 października 2017 r., przy obniżeniu wskaźnika do 0,0% za okres służby od 16 sierpnia 1970 r. do 30 kwietnia 1987 r.

Sąd Okręgowy uznał odwołanie za uzasadnione.

Na wstępie rozważań prawnych Sąd Okręgowy podkreślił, że istota sporu w sprawie sprowadzała się do rozstrzygnięcia, czy organ emerytalny miał podstawy do ponownego ustalenia wysokości renty rodzinnej odwołującej. Organ ustalił wysokość świadczenia odwołującej na podstawie uzyskanej z Instytutu Pamięci Narodowej informacji z dnia 18 maja 2017 r. o przebiegu służby G. B. na rzecz totalitarnego państwa, w której wskazano, że G. B. w okresie od 16 sierpnia 1970 r. do 30 kwietnia 1987 r. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy z 18 lutego 1994r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin.

Ustawa z 16 grudnia 2016r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin przewiduje obniżenie emerytur i rent inwalidzkich wszystkim funkcjonariuszom, którzy pozostawali w służbie przed dniem 2 stycznia 1999r. i którzy w okresie od 22 lipca 1944r. do 31 lipca 1990r. pełnili służbę w wymienionych w ustawie instytucjach i formacjach (tzw. służba na rzecz państwa totalitarnego).

Jest to już druga ustawa obniżająca byłym funkcjonariuszom Służby Bezpieczeństwa nie tylko świadczenie emerytalne, lecz również świadczenia rentowe. Istotne jest bowiem to, że poprzednia ustawa, tj. z dnia 23 stycznia 2009 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2009r., Nr 24, poz. 145) – nie objęła wówczas rent inwalidzkich.

Zgodnie z art. 13b ust. 1 ustawy z 18 lutego 1994 r. (w brzmieniu nadanym ustawą zmieniającą z 16 grudnia 2016r.) za służbę na rzecz totalitarnego państwa uznaje się służbę od 22 lipca 1944 roku do 31 lipca 1990 r. w niżej wymienionych cywilnych i wojskowych instytucjach i formacjach, m. in.: w służbach i jednostkach organizacyjnych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, i ich poprzedniczkach, oraz ich odpowiednikach terenowych, w tym: wypełniających zadania wywiadowcze i kontrwywiadowcze – wydziały paszportów, od dnia 15 lipca 1964 r. (art. 13b ust. 1 pkt 5 lit. b) tiret 7 ww. ustawy).

Zgodnie z art. 15c ust. 1, w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., emerytura wynosi:

- 1) 0 % podstawy wymiaru - za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b;
- 2) 2,6 % podstawy wymiaru - za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, 1a oraz 2-4.

Wysokość emerytury ustalonej zgodnie z ust. 1 i 2 nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (ust. 3).

Zgodnie z art. 24 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym, renta rodzinna przysługuje na zasadach i w wysokości określonych w ustawie o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Zgodnie z art. 24a ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym, wprowadzonym ustawą nowelizującą z 2016 r.:

W przypadku renty rodzinnej przysługującej po osobie, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., renta rodzinna przysługuje na

zasadach określonych w art. 24, z zastrzeżeniem, iż wysokość renty rodzinnej ustala się na podstawie świadczenia, które przysługiwało lub przysługiwałoby zmarłemu z uwzględnieniem przepisów art. 15c lub art. 22a (ust. 1).

Wysokość renty rodzinnej, ustalonej zgodnie z ust. 1, nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej renty rodzinnej wypłacanej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (ust. 2).

W celu ustalenia wysokości renty rodzinnej, zgodnie z ust. 1 i 2, organ emerytalny występuje do Instytutu Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu z wnioskiem o sporządzenie informacji, o której mowa w art. 13a ust. 1. Przepisy art. 13a stosuje się odpowiednio (ust. 3).

Przepisów ust. 1 i 2 nie stosuje się, jeżeli osoba uprawniona do renty rodzinnej udowodni, że osoba, o której mowa w tych przepisach, przed rokiem 1990, bez wiedzy przełożonych, podjęła współpracę i czynnie wspierała osoby lub organizacje działające na rzecz niepodległości Państwa Polskiego (ust. 4).

Przepisów ust. 1 i 2 nie stosuje się, jeżeli renta rodzinna przysługuje po funkcjonariuszu, który po dniu 31 lipca 1990 r.:

- 1) zaginął w związku z pełnieniem służby;
- 2) poniósł śmierć w wypadku pozostającym w związku z pełnieniem służby (ust. 5).

W przypadku, o którym mowa w ust. 4, przepis art. 15c ust. 6 stosuje się odpowiednio (ust. 6).

W okolicznościach sprawy organ rentowy, powołując się na przepis art. 13a ust. 5 ustawy, zgodnie z którym informacja o przebiegu służby jest równoważna z zaświadczeniem o przebiegu służby sporządzanym na podstawie akt osobowych przez właściwe organy służb, o których mowa w art. 12, stwierdził, że zmiany informacji o przebiegu służby może dokonać jedynie Instytut Pamięci Narodowej.

Następnie Sąd Okręgowy podał, że do kwestii tej odniósł się skład siedmiu sędziów Sądu Najwyższego w uchwale z 16 września 2020 r., sygn. akt III UZP 1/20, zgodnie z którą kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa” określone w art. 13b ust. 1 powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka.

Sąd Okręgowy w pełni podzielił treść i uzasadnienie powyższej uchwały, stwierdzając, że tezy tam przedstawione mają bezpośrednie przełożenie na realia niniejszej sprawy.

Sąd I instancji podkreślił, że ustawa z 16 grudnia 2016 r., zmieniająca ww. ustawę o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy z 1994 r., jak i wydawane na jej podstawie decyzje, uzasadniają wątpliwości, co do ich zgodności z zasadą godności jednostki, zasadą rządów prawa (wina zbiorowa), zasadą równości (wadliwa cecha relewantna różnicowania), zasadą proporcjonalności (ustawę wydano po niemal 27 latach od transformacji ustrojowej) oraz zasadą sądowego wymiaru sprawiedliwości (ustawodawca zdefiniował winę zbiorową obywateli, a nie ustaliły jej sądy).

Na tle powyżej powołanej ustawy z 2016 r. powstała wątpliwość, czy ustawodawca chce oceniać czyny jednostki, czy zmierza do ustanowienia odpowiedzialności zbiorowej. Zdaniem sądu orzekającego w niniejszej sprawie pozbawienie uprawnień emerytalno-rentowych, często nabytych już w wolnej Polsce na podstawie prawa ustanowionego w demokratycznym państwie, może dotyczyć tych osób, które w trakcie służby na rzecz totalitarnego państwa dopuszcili się naruszeń podstawowych praw i wolności człowieka. Takie rozwiązanie jest sprawiedliwe.

W przypadku G. B. zakwalifikowano jego służbę, jako służbę na rzecz totalitarnego państwa, tylko dlatego, że jego stanowisko było usytuowane we wskazanych w ustawie instytucjach i formacjach.

W ocenie Sądu I instancji, wątpliwe jest zastosowanie nie jakichkolwiek, ale surowych represji w stosunku do osób tylko za to, że pracowały lub służyły w okresie poprzedzającym zmianę ustroju państwa polskiego, tj. przed rokiem

1990. Nawet uznanie, że niektóre instytucje funkcjonujące przed tą zmianą działały w sposób budzący dziś poważne wątpliwości prawne i moralne, nie uprawnia prawodawcy do stwierdzenia, że wszystkie osoby tam zatrudnione działały w celu pokrzywdzenia współobywateli. Istotą państwa prawa związanego zasadą rządów prawa i związanej z nim klauzuli sprawiedliwości społecznej jest to, że każdy zostaje potraktowany przez państwo i prawo sprawiedliwie, czyli w sposób, który jest adekwatny do popełnionych przez niego czynów i jego postawy, którą przyjął w czasach PRL.

W konsekwencji wątpliwe jest również zastosowanie tych represji w stosunku do przywilejów socjalnych członków rodzin funkcjonariuszy.

Wydanie decyzji obniżającej świadczenie odwołującej bez uwzględnienia indywidualnego charakteru służby jej męża G. B. oraz po niemal 27 latach (biorąc pod uwagę datę wydania zaskarżonej decyzji) od czasu przemian ustrojowych w Polsce nie stanowiło realizacji zasad sprawiedliwości społecznej, ale może być w istocie sankcją indywidualnie adresowaną bez uprzedniego ustalenia zdarzeń z jego udziałem, które taką sankcją by uzasadniało.

Nadto Sąd Okręgowy wskazał, co legło u podstaw rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie, że na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wykazano, aby G. B. w wykonywanych czynnościach w spornym okresie służby stosował przemoc psychiczną, bądź fizyczną, czy jakiegokolwiek niegodziwe, niedozwolone i niemoralne praktyki w pełnionej służbie, a tym samym, aby jego działania i czyny naruszały podstawowe prawa i wolności człowieka oraz wypełniały znamiona czynów niedozwolonych.

W ocenie Sądu Okręgowego postępowanie dowodowe wykazało, że G. B. w spornym okresie od 16 sierpnia 1970 r. do 30 kwietnia 1987 r. nie pełnił służby na rzecz totalitarnego państwa w wyżej wskazanym właściwym jej rozumieniu. Dokonując subsumcji ustalonego stanu faktycznego pod wskazane normy prawne, Sąd Okręgowy stwierdził w konsekwencji, że odwołująca nie spełnia przesłanek wymaganych do obniżenia renty rodzinnej po zmarłym G. B. na zasadach wskazanych w ww. ustawie.

Odnośnie do okresu służby G. B. na stanowiskach oficera, inspektora Wydziału Paszportów i Dowodów Osobistych (...) w P., inspektora Wydziału Paszportów (...) w P., zastępcy naczelnika i naczelnika Wydziału Paszportów (...) (WUSW) w K. Sąd I instancji wskazał, że ze zgromadzonych dowodów nie wynikało, by czynności służbowe G. B. stanowiły zadania wywiadowcze, czy kontrwywiadowcze, które miałyby na celu naruszenie podstawowych praw i wolności człowieka.

Sąd I instancji zaznaczył, że w ramach służby w Wydziale Paszportów wykonywał czynności związane z obsługą paszportową i nadzorowaniem pracy Wydziału Paszportów. G. B. nie posiadał natomiast żadnego przygotowania oraz przeszkolenia operacyjnego. Z zebranych dowodów nie wynikało, by mąż odwołującej w związku z wykonywanymi czynnościami represjonował jakiegokolwiek osoby, by im groził, występował przeciwko działaczom niepodległościowym, czy miał kontakty służbowe z tymi osobami. Brak jest w niniejszej sprawie – w ocenie Sądu Okręgowego – jakichkolwiek dowodów, by na podstawie indywidualnych działań G. B. jakiegokolwiek osoby doznały krzywdy.

Sąd Okręgowy podał, że nie neguje konieczności rozliczenia funkcjonariuszy, którzy w sposób nieprzymuszony, często dla specjalnych gratyfikacji podejmowali służbę w organach policji politycznej państwa komunistycznego, która ze swej istoty naruszała podstawowe prawa i wolności swoich współobywateli, ale w przeciwieństwie do wówczas panujących metod winno się to odbyć z pełnym poszanowaniem demokratycznego porządku prawnego.

W dalszej części uzasadnienia Sąd I instancji wskazał, że w niniejszej sprawie organ rentowy nie podjął próby wykazania, że G. B. w spornym okresie służby stosował przemoc psychiczną, bądź fizyczną, czy jakiegokolwiek niegodziwe, niedozwolone i niemoralne praktyki w pełnionej służbie, a tym samym, aby jego działania i czyny naruszały podstawowe prawa i wolności człowieka oraz wypełniały znamiona czynów niedozwolonych. Zaś jakiegokolwiek wątpliwości co do faktycznego zakresu działań G. B. nie mogą być interpretowane na niekorzyść odwołującej.

W ocenie Sądu Okręgowego postępowanie dowodowe dało natomiast podstawy do stwierdzenia, że G. B. w spornym okresie nie pełnił służby na rzecz totalitarnego państwa w wyżej wskazanym właściwym jej rozumieniu i dokonując subsumcji ustalonego stanu faktycznego pod wskazane normy prawne, Sąd I instancji stwierdził, że odwołująca nie spełnia przesłanek wymaganych do obniżenia renty rodzinnej po zmarłym G. B. na zasadach wskazanych w ww. ustawie.

Sąd Okręgowy wskazał, że u podstaw takiego przekonania Sądu legły następujące okoliczności:

- nie zostało wykazane, by w ramach służby G. B. naruszał prawa i wolności człowieka, zwłaszcza stosując przemoc fizyczną czy psychiczną,
- wydanie decyzji obniżającej odwołującej świadczenie nastąpiło po niemal 27 latach od czasu przemian ustrojowych w Polsce, nie stanowiło realizacji zasad sprawiedliwości społecznej, ale w istocie sankcją indywidualnie adresowaną, bez uprzedniego ustalenia zdarzenia z udziałem G. B., które taką sankcją by uzasadniało, a sama odwołująca nie miała nic wspólnego z funkcjonowaniem tzw. „państwa totalitarnego” i nie pełniła służby na jego rzecz;
- od czasu zakończenia spornej służby minęło ponad 35 lat, co biorąc pod uwagę obecny wiek odwołującej, uniemożliwia podjęcie działań mających na celu zapobieżenie skutkom negatywnej, zaskakującej decyzji właściwych organów o obniżeniu przysługującego świadczenia (tym bardziej, że odwołująca nigdy nie pracowała zawodowo, zajmowała się wychowaniem dziecka, nie ma więc obecnie innych możliwości uzyskania świadczeń z ubezpieczeń społecznych).

Sąd I instancji podał, że odwołująca, która pobiera rentę rodzinną po zmarłym w 2003r. mężu G. B., nie ma obecnie możliwości odwrócenia negatywnych dla niej skutków, które zostały wprowadzone do porządku prawnego po kilkunastu latach od momentu nabycia przez nią prawa do renty rodzinnej. Odwołująca miała 67 lat, gdy ustawodawca zaskoczył ją rozwiązaniami prawnymi, na skutek których istotnie zmniejszono przysługujące jej świadczenie. W tym wieku nie miała już możliwości, by zabezpieczyć swoją sytuację w inny sposób, niż tylko poprzez zakwestionowanie spornej decyzji.

Mając zatem na uwadze powyższe rozważania, na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. i cytowanych przepisów prawa materialnego, Sąd I instancji zmienił zaskarżoną decyzję i stwierdził brak podstaw do ponownego ustalenia od dnia 1 października 2017 r. wysokości renty rodzinnej przysługującej odwołującej przy uwzględnieniu przepisów dotyczących zasad obliczania wysokości świadczenia dla osób pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa (art. 24a ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin) i przyznał odwołującej rentę rodzinną w dotychczasowej wysokości, tj. przed jej zmniejszeniem na podstawie ww. przepisu.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł w pkt 2 wyroku, na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z § 9 ust. 2 oraz § 15 ust. 1 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz.U z 2018 r., poz. 265 ze zm.) obciążając nimi organ rentowy jako przegrywający sprawę.

Apelację od powyższego wyroku w całości złożył pozwany Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. zarzucając:

- 1) art. 24a ust. 1-3 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, (...)Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin zwanej dalej „ustawą emerytalną/



zaopatrzeniową” poprzez jego niezastosowanie i nieuprawnione przyjęcie, że Odwołująca nie powinna podlegać rygorom przewidzianym w tych przepisach, pomimo iż spełnia przesłanki w tych przepisach określone;

2) art. 13a ust. 5 w zw. z art. 24a ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej, poprzez zupełne pominięcie dowodu jakim jest informacja o przebiegu służby, podczas gdy zgodnie z naruszonym przepisem informacja o przebiegu służby jest równoważna z zaświadczeniem o przebiegu służby sporządzanym na podstawie akt osobowych funkcjonariusza przez właściwe organy;

3) art. 13b ustawy zaopatrzeniowej poprzez nieprawidłową interpretację i nie przyjęcie, że jedyną legalną definicję „służby na rzecz państwa totalitarnego” zawiera art. 13b ustawy zaopatrzeniowej zgodnie w wolą ustawodawcy wyrażaną w uzasadnieniu do projektu ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (t. j. Dz.U. z 2016 r. poz. 2270 zwana dalej „ustawą zmieniającą”);

4) art. 13b ust. 1 pkt 5 ustawy zaopatrzeniowej poprzez niezastosowanie i błędne uznanie, że zmarły mąż Odwołującej nie pełnił służby na rzecz totalitarnego państwa w formacjach i instytucjach wskazanych w tych przepisach;

5) art. 13a ust. 5 oraz art. 24a ust. 1-5 ustawy zaopatrzeniowej oraz § 14 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 18 października 2004 r. w sprawie trybu postępowania i właściwości organu w zakresie zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu i Państwowej Straży Pożarnej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2018 r. poz. 2373, z późn. zm.) poprzez ich niezastosowanie;

6) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegającą w szczególności na przyjęciu, iż okres wskazany w (...) nie jest okresem służby na rzecz totalitarnego państwa, podczas gdy z treści dokumentów wynika, iż jednostki w których pełnił służbę mąż Odwołującej znajdują się w katalogu zawartym w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej;

7) naruszenie zasady domniemania zgodności ustawy z Konstytucją, które to domniemanie może być obalone jedynie wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego, a związanie sędziego ustawą, o którym mowa w art. 178 ust. 1 Konstytucji, obowiązuje dopóty, dopóki ustawie tej przysługuje moc obowiązująca.

Wskazując na powyższe zarzuty wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w całości oraz oddalenie odwołania od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego MSWiA z dnia 19 lipca 2017 r., nr ewid. (...) o ponownym ustaleniu wysokości renty rodzinnej;

ewentualnie:

2. uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi decyzję w zakresie zasądzenia na rzecz Pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów procesu za I instancję.

W odpowiedzi na apelację odwołująca wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, na rzecz odwołującej się za II instancję.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja jako bezzasadna podlega oddaleniu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń i wydał trafne, odpowiadające prawu rozstrzygnięcie. W szczególności, w ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji przeprowadził wystarczające

postępowanie dowodowe, a zebrany w sprawie materiał poddał właściwej ocenie, zachowując granice swobodnej oceny dowodów przewidzianej przez art. 233 § 1 k.p.c. Na tej podstawie Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne i rozważania prawne, które tutejszy Sąd w pełni podziela i przyjmuje za własne.

Na wstępie wskazać należy, że spór w przedmiotowej sprawie sprowadzał się do ustalenia, czy decyzja ustalająca odwołującej wysokość świadczenia – renty rodzinnej jest zgodna z obowiązującymi przepisami prawa, czy – jak twierdzi odwołująca się – jako niezgodna z prawem podlega zmianie.

Organ emerytalny ustalił wysokość świadczenia rentowego odwołującej na podstawie uzyskanej z Instytutu Pamięci Narodowej informacji, w której podał na podstawie posiadanych akt osobowych zmarłego G. B. (męża odwołującej), że w okresie od 16 sierpnia 1970 r. do 30 kwietnia 1987r. pełnił on służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 r. poz. 708 ze zm.).

Zgodnie z treścią art. 13b ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (tekst jedn. Dz.U. z 2020 r., poz. 723 ze zm.), za służbę na rzecz państwa totalitarnego uznaje się służbę od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r. w cywilnych i wojskowych instytucjach oraz formacjach wymienionych w ust. 1 tej regulacji.

Przepisy art. 13b enumeratywnie określają katalog jednostek, w których służba była pełniona na rzecz totalitarnego państwa.

Za służbę na rzecz totalitarnego państwa ustawodawca uznał również służbę w formacjach określonych w art. 13b ust. 1 pkt 4 i 5 ustawy.

W myśl § 14 ust. 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 18 października 2004 r. w sprawie trybu postępowania i właściwości organu w zakresie zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej oraz ich rodzin (t.j. Dz.U. z 2015 r., poz. 1148 z późn. zm.), środkiem dowodowym potwierdzającym datę i podstawę zwolnienia ze służby oraz okres służby jest zaświadczenie o przebiegu służby, sporządzone na podstawie akt osobowych funkcjonariusza, wystawione przez właściwe organy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu lub Państwowej Straży Pożarnej.

Z kolei art. 13a ust. 1 ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy stanowi, że na wniosek organu emerytalnego właściwego według niniejszej ustawy, Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu sporządza na podstawie posiadanych akt osobowych i w terminie 4 miesięcy od dnia otrzymania wniosku, przekazuje organowi emerytalnemu informację o przebiegu służby wskazanych funkcjonariuszy w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 13b.

Natomiast zgodnie z art. 13a ust. 5 ustawy zaopatrzeniowej, informacja o przebiegu służby, o której mowa w ust. 1, jest równoważna z zaświadczeniem o przebiegu służby sporządzanym na podstawie akt osobowych przez właściwe organy służb, o których mowa w art. 12.

W myśl art. 24a w przypadku renty rodzinnej przysługującej po osobie, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., renta rodzinna przysługuje na zasadach określonych w art. 24, z zastrzeżeniem, iż wysokość renty rodzinnej ustala się na podstawie świadczenia, które przysługiwało lub przysługiwałoby zmarłemu z uwzględnieniem przepisów art. 15c lub art. 22a.

Wysokość renty rodzinnej, ustalonej zgodnie z ust. 1, nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej renty rodzinnej wypłacanej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (ust. 2).

W celu ustalenia wysokości renty rodzinnej, zgodnie z ust. 1 i 2, organ emerytalny występuje do Instytutu Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu z wnioskiem o sporządzenie informacji, o której mowa w art. 13a ust. 1. Przepisy art. 13a stosuje się odpowiednio (ust. 3).

Przepisów ust. 1 i 2 nie stosuje się, jeżeli osoba uprawniona do renty rodzinnej udowodni, że osoba, o której mowa w tych przepisach, przed rokiem 1990, bez wiedzy przełożonych, podjęła współpracę i czynnie wspierała osoby lub organizacje działające na rzecz niepodległości Państwa Polskiego (ust. 4).

Przepisów ust. 1 i 2 nie stosuje się, jeżeli renta rodzinna przysługuje po funkcjonariuszu, który po dniu 31 lipca 1990 r.:

- 1) zginął w związku z pełnieniem służby;
- 2) poniósł śmierć w wypadku pozostającym w związku z pełnieniem służby (ust. 5).

Odnosząc się do stanowiska pozwanego, dotyczącego związania informacją o przebiegu służby odwołującej (męża odwołującej) uzyskaną z Instytutu Pamięci Narodowej, należy wskazać, że sąd ubezpieczeń społecznych, jak stwierdził Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z 12.12.2011 r., II UZP 10/11 (na które w swoim uzasadnieniu powołał się również Sąd I instancji), rozpoznający sprawę w wyniku wniesienia odwołania od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie ponownego ustalenia (obniżenia) wysokości emerytury policyjnej (czy też renty) byłego funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa, nie jest związany treścią informacji o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa przedstawionej przez Instytut Pamięci Narodowej zarówno co do faktów (ustalonego w tym zaświadczeniu przebiegu służby), jak i co do kwalifikacji prawnej tych faktów (zakwalifikowania określonego okresu służby jako służby w organach bezpieczeństwa państwa). Związanie to obejmuje jedynie organ emerytalny, który przy wydawaniu decyzji musi kierować się danymi zawartymi w informacji o przebiegu służby. Ustalenia faktyczne i interpretacje prawne Instytutu Pamięci Narodowej nie mogą natomiast wiązać sądu, do którego wyłącznej kompetencji (kognicji) należy ustalenie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia w przedmiocie prawa do emerytury policyjnej i jej wysokości oraz odpowiednia kwalifikacja prawna (subsumcja) ustalonych faktów.

Powyższe stanowisko koresponduje z ugruntowanym poglądem sądów powszechnych, sądów administracyjnych oraz Sądu Najwyższego, zgodnie z którym ograniczenia dowodowe, odnoszące się do dopuszczalnych na etapie postępowania administracyjnego środków dowodowych, nie wiążą sądu ubezpieczeń społecznych, który rozpoznaje sprawy wszczęte na skutek odwołań od decyzji organów rentowych według procedury cywilnej w postępowaniu odrębnym, jako sprawy cywilne w znaczeniu formalnym. Ubezpieczony ubiegający się o świadczenia z ubezpieczenia społecznego w postępowaniu przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych może wszelkimi dowodami wykazywać okoliczności, od których zależą jego uprawnienia z tytułu ubezpieczenia. Okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość mogą być udowodniane wszelkimi środkami dowodowymi przewidzianymi w Kodeksie postępowania cywilnego. Przeciwno informacji o przebiegu służby mogą być przeprowadzane przeciwdowody. Sąd Najwyższy (por. wyroki z 09.04.2009 r., I UK 316/08, z 06.09.1995 r., II URN 23/95 z 08.04.1999 r., II UKN 619/98, z 04.10.2007 r. I UK 111/07, z 02.02.1996 r., II URN 3/95, z 25.07.1997 r., II UKN 186/97,) na gruncie art. 473 k.p.c. wielokrotnie wypowiedział się, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych i prawa pracy w postępowaniu przed sądem nie obowiązują ograniczenia dowodowe. W postępowaniu przed sądem ubezpieczeń społecznych w sprawach o świadczenia emerytalno-rentowe prowadzenie dowodu z zeznań świadków lub z przesłuchania stron nie podlega żadnym ograniczeniom. Nie może zatem ulegać wątpliwości, że pracownik czy ubezpieczony ubiegający się o świadczenie z ubezpieczenia społecznego może w postępowaniu przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych wszelkimi dowodami wykazywać okoliczności, od których zależą jego uprawnienia z tytułu ubezpieczenia - także wówczas, gdy z dokumentu np. zaświadczenia o zatrudnieniu, wynika co innego.

Każdy istotny fakt może być dowodzony wszelkimi środkami dowodowymi, które sąd uzna za pożądane, a ich dopuszczenie za celowe (postanowienie SN z dnia 28.03.2019r., I UK 133/18).

Sąd Najwyższy również w uzasadnieniu cytowanej przez Sąd I instancji uchwały składu siedmiu sędziów z 16 września 2020 r. sygn. akt III UZP 1/20, dotyczącej kwestii obniżania emerytur i rent policyjnych na podstawie aktualnie obowiązujących przepisów potwierdził, że sądu powszechnego nie wiąże informacja o przebiegu służby wydana przez IPN w trybie art. 13a ust. 1 ustawy z 1994 r.

W konsekwencji w razie stosownego zarzutu przeciwko osnowie informacji, sąd jest zobowiązany do rekonstrukcji przebiegu służby w konkretnym przypadku, na podstawie wszystkich okoliczności sprawy. W szczególności na podstawie długości okresu pełnienia służby, jej historycznego umiejscowienia w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r., miejsca pełnienia służby, zajmowanego stanowiska (pkt 59 uzasadnienia uchwały). W tym zakresie Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na potrzebę sięgania do opinii służbowych funkcjonariuszy, uwzględniania ogólnych reguł dowodzenia: rozkładu ciężaru dowodu, dowodu prima facie, domniemań faktycznych, wynikających z informacji o przebiegu służby (pkt 60). Wskazano, że przy ocenie zasadności objęcia konkretnej osoby zakresem ustawy okolicznością, której nie można pominąć jest sam fakt weryfikacji w 1990 r. (pkt 92).

Na powyższe stanowisko powołał się również Sąd Najwyższy w postanowieniu z 14 września 2021 r. sygn. akt USK 259/21 (w zakresie rozpoznania skargi kasacyjnej).

Sąd Najwyższy uznaje zatem, że informacja IPN stanowi dowód, który nie jest jednak dowodem wyłącznym albo dowodem niepodważalnym, którym sąd byłby związany, bez możliwości jego oceny w ramach przysługującego sądowi prawa do swobodnej i wszechstronnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.). Inne rozumienie stanowiska Sądu Najwyższego dawałoby IPN przymioty organu rozstrzygającego arbitralnie kwestie wysokości świadczeń emerytalno-rentowych, bez potrzeby odwoływania się do sądu, a z sądu organ firmujący jedynie ustalenia zawarte w informacji IPN.

Sąd Okręgowy trafnie zatem uznał, że nie był związany treścią informacji IPN o przebiegu służby zmarłego G. B. (męża odwołującej) „na rzecz totalitarnego państwa”.

Podkreślić należy również, że nawet uznanie, że niektóre instytucje funkcjonujące przed zmianą ustroju państwa polskiego, tj. przed rokiem 1990 działały w sposób budzący dziś poważne wątpliwości prawne i moralne, nie uprawnia do stwierdzenia, że wszystkie osoby tam zatrudnione działały w celu pokrzywdzenia współobywateli. Istotą państwa prawa związanego zasadą rządów prawa i związanej z nim klauzuli sprawiedliwości społecznej jest to, że każdy zostaje potraktowany przez państwo i prawo sprawiedliwie, czyli w sposób, który jest adekwatny do popełnionych przez niego czynów i jego postawy, którą przyjął w czasach PRL.

Wydanie decyzji obniżającej odwołującej świadczenie bez uwzględnienia indywidualnego charakteru pracy zmarłego funkcjonariusza (G. B.) służby nie stanowiło realizacji zasad sprawiedliwości społecznej.

Kryterium miejsca i czasu pełnienia służby nie powinno stanowić jedyne kryterium do oceny, czy odwołujący pełnił „służbę na rzecz totalitarnego państwa”, w rozumieniu art. 13b ust. 1 ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy. Kryteriami niezbędnymi do oceny czy pełnił on „służbę na rzecz totalitarnego państwa” powinny być przede wszystkim: rodzaj wykonywanych czynności, sposób ich wykonywania, a w szczególności czy w okresie pełnienia służby (pracy) dopuszczał się naruszeń podstawowych praw i wolności człowieka.

Mając powyższe na uwadze, zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji prawidłowo uchwycił istotę sprawy i po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, na podstawie o akt osobowych i akt emerytalno-rentowych zmarłego G. B., ustalił, że zmarły w spornym okresie od 16 sierpnia 1970 r. do 30 kwietnia 1987 r. nie pełnił służby na rzecz totalitarnego państwa w wymienionych w przepisie art. 13b ustawy zaopatrzeniowej instytucjach i formacjach.

Sąd Apelacyjny podkreśla, że z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie wynika, że G. B. z dniem 16 sierpnia 1970 r. został przyjęty do służby w Milicji Obywatelskiej i mianowany funkcjonariuszem ze stopniem służbowym na okres służby przygotowawczej na stanowisku oficera Wydziału Paszportów i Dowodów Osobistych Służby Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w P.. Od dnia 1 października 1972r. powierzono mu w Wydziale Paszportów i Dowodów Osobistych (...) w P. stanowisko inspektora, a od dnia 1 stycznia 1975 r. stanowisko inspektora w Wydziale Paszportów (...) w P.. Na tych stanowiskach G. B. zajmował się przyjmowaniem interesantów w sprawach paszportowych i przygotowywaniem dokumentów do podjęcia decyzji paszportowej. Z dniem 16 lipca 1973 r. G. B. został mianowany funkcjonariuszem stałym. W dniu 1 czerwca 1975 r. G. B. został przekazany do dyspozycji Komendanta Wojewódzkiego Milicji Obywatelskiej w K. i w tym samym dniu powierzono mu stanowisko zastępcy naczelnika Wydziału Paszportów Służby Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w K.. Z kolei od dnia 1 września 1975 r. G. B. został mianowany naczelnikiem Wydziału Paszportów (...) w K.. Na tym stanowisku G. B. kierował i nadzorował pracę wydziału paszportów, nie wykonywał innych zadań, niż wchodzące w zakres Wydziału Paszportów. Z zebranych dowodów nie wynikało, by mąż odwołującej w związku z wykonywanymi czynnościami represjonował jakiegokolwiek osoby, by im groził, występował przeciwko działaczom niepodległościowym, czy miał kontakty służbowe z tymi osobami.

Nadto w ocenie Sądu Apelacyjnego zwrócić uwagę należy, że w notatce służbowej z dnia 27 marca 1987 r. Szef WUSW w K. J. S. wskazał, że „G. B. przez okres 17-letniej służby w naszych organach pracował tylko w pionie paszportowym i nie posiada żadnego przygotowania oraz przeszkolenia operacyjnego. Próby skierowania go na takie przeszkolenie zawsze spotykały się z jego odmową (tłumaczył to względami osobistymi, rodzinnymi, chorobą itp.)”. Z dniem 30 kwietnia 1987 r. G. B. został zwolniony ze służby na własną prośbę, na podstawie art. 6 ust. 2 pkt. 5 ustawy z dnia 31 lipca 1985 r. o służbie funkcjonariuszy SB.

Dysponując powołanymi wyżej dowodami (zgrupowaną w sprawie dokumentacją w tym aktami emerytalnymi), Sąd Apelacyjny miał możliwość indywidualnej oceny pracy zmarłego funkcjonariusza (męża odwołującej), weryfikując jego działania pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka.

W ocenie Sądu Apelacyjnego postępowanie dowodowe przed Sądem I instancji wykazało, że mąż odwołującej G. B. w spornym okresie nie pełnił służby na rzecz totalitarnego państwa w wyżej wskazanym właściwym jej rozumieniu i dokonując subsumcji ustalonego stanu faktycznego pod wskazane normy prawne, Sąd zasadnie stwierdził, że brak było podstaw do obniżenia M. B. renty rodzinnej po zmarłym G. B..

Podkreślić należy, iż Sąd Apelacyjny nie neguje konieczności rozliczenia funkcjonariuszy, którzy w sposób nieprzymuszony, często dla specjalnych gratyfikacji podejmowali służbę w organach policji politycznej państwa komunistycznego, która ze swej istoty naruszała podstawowe prawa i wolności swoich współobywateli, ale w przeciwieństwie do wówczas panujących metod winno się to odbyć z pełnym poszanowaniem demokratycznego porządku prawnego.

Zaakcentować ponownie należy, że do zastosowania rygorów z art. 24a ustawy nie wystarczy samo formalne pełnienie służby w jednostkach wymienionych w art. 13b ustawy w okresie od 22 lipca 1944r. do 31 lipca 1990r., ale pełnienie służby polegające na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych, łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli, łamaniu praw człowieka i obywatela.

Inna wykładnia przepisu art. 13b naruszałaby zasady sprawiedliwości społecznej, bowiem dotyczyłaby także osób, których pełniona funkcja czy charakter pracy nie miały charakteru operacyjnego, lecz charakter pomocniczy, techniczny, biurowy, porządkowy, niezwiązany z głównymi funkcjami organów bezpieczeństwa. Poza tym należy mieć na względzie, że wykonywanie „służby na rzecz państwa totalitarnego” było zindywidualizowane, mogło różnić się osobistym zaangażowaniem danej osoby i determinacją na realizowanie określonych zadań i funkcji. Działalność funkcjonariusza mogła być w różnym stopniu ukierunkowana na potrzeby, korzyści totalitarnego państwa. W związku z tym nie każde nawiązanie stosunku prawnego w ramach jednostek organizacyjnych, wskazanych w ustawie, musiało

wiązać się ze służbą na rzecz totalitarnego państwa.”. Służba (praca) takiej osoby powinna być oceniana na podstawie indywidualnych czynów, w oparciu o wszystkie okoliczności pełnionej służby. Nie można stosować mechanizmu odpowiedzialności zbiorowej, gdyż stosowanie takiego mechanizmu przybliżyłoby ten mechanizm do mechanizmów stosowanych w czasach państwa totalitarnego.

Sąd Apelacyjny raz jeszcze podkreśla, że w stanie faktycznym sprawy nie ujawniono dowodów przestępczej działalności męża odwołującej w latach 1970-1987.

Sąd Apelacyjny zaznacza, że stwierdzenie samej przynależności organizacyjnej do określonej formacji służbowej nie wypełnia dyspozycji treści art. 13b ust. 1 cyt. ustawy. Za taką konstatacją winna iść następnie konieczność wykazania, że przebieg służby funkcjonariusza wskazywał na naruszenie przez niego podstawowych praw i wolności człowieka. Takiej oceny przebiegu służby męża odwołującej zabrakło w kontrolowanej sprawie. Organ rentowy, który dokonał weryfikacji świadczenia odwołującej, dysponował nieporównywalnie większymi możliwościami, niż odwołująca by wykazać spełnienie przesłanek do zastosowania treści art. 24a ustawy, skutkującego obniżeniem świadczenia. Powoływanie się na spełnienie przesłanek określonych w treści art. 13b ust. 1 cyt. wyżej ustawy wymagało inicjatywy dowodowej ze strony właśnie organu rentowego, natomiast organ rentowy temu obowiązкови nie sprostał, albowiem nie wykazał w sposób niewątpliwy, iż G. B. w spornym okresie pełnił „służbę na rzecz totalitarnego państwa w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r.”

Sąd Apelacyjny w całości podziela ocenę okoliczności faktycznych i prawnych sprawy dokonaną przez Sąd Okręgowy.

Sąd Odwoławczy podkreśla, że zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów, sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie „wszechstronnego rozważenia zebranego materiału”, a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności. Przyjmuje się, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których Sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy, jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wiąże ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby strona skarżąca wykazała uchybienia podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktu (wyrok Sądu Najwyższego z 10.06.1999 r., II UKN 685/98). Apelacja pozwanego organu emerytalno-rentowego nie zawiera żadnych merytorycznych argumentów ograniczając się do polemiki z ustaleniami Sądu i brakiem dowodów przeciwnych, sprowadzała się wyłącznie do przedstawienia własnej oceny zgromadzonych dowodów i interpretacji przepisów.

Organ emerytalno-rentowy nie przejawiał odpowiedniej inicjatywy dowodowej, aby wykazać, że zmarły mąż odwołującej „pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa” w rozumieniu wskazanym w uchwale Sądu Najwyższego. Należy mieć na uwadze, że ciężar dowodu (art. 6 k.c.) w niniejszej sprawie spoczywał na organie rentowym, który chciał wywieść w swoim interesie określone skutki prawne. Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 22 lutego 2017 r. (III AUa 1234/16, LEX nr 2284958) stwierdził, że: „do postępowania odrębnego z zakresu ubezpieczeń społecznych w zakresie postępowania dowodowego ma zastosowanie - bez żadnych ograniczeń - reguła wynikająca z 232 k.p.c., obowiązuje więc zasada kontradiktoryjności i dowodzenia swoich twierdzeń przez stronę. Wydanie decyzji przez organ rentowy w postępowaniu administracyjnym nie zwalnia go więc od udowodnienia przed sądem jej podstawy faktycznej, zgodnie z ogólnymi zasadami rozkładu ciężaru dowodu” (podobnie wyroki Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 8 maja 2018 r., III AUa 103/18, LEX nr 2937508, Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 24 kwietnia 2018 r., III AUa 1471/17, LEX nr 2563109, Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14 marca 2018 r., III AUa 1444/17, LEX nr 2545123, Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 4 października 2017 r., III AUa 1038/16, LEX nr 2659455).

Jednocześnie skoro zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwolił na ustalenie, że okres pełnionej przez G. B. służby, był okresem służby na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, to nie można było zastosować do odwołującej przepisu art. 24a ustawy zaopatrzeniowej, które określają warunki obliczania wysokości świadczeń osoby, pełniącej służbę na rzecz totalitarnego państwa. Z uwagi na to, że służba G. B. (męża odwołującej) nie jest służbą na rzecz totalitarnego państwa, nie było potrzeby analizowania, czy art. 24a tej ustawy jest zgodny z Konstytucją RP, czy też nie a zatem i zarzut naruszenia art. 178 ust. 1 Konstytucji należało uznać za niezasadny.

Na marginesie Sąd Apelacyjny wskazuje, że uchwałę z dnia 16 września 2020 r., sygn. III UZP 1/20 co prawda nie nadano mocy zasady prawnej, jednak brak formalnej mocy wiążącej orzecznictwa Sądu Najwyższego, poza związaniem wynikającym z przepisów szczególnych (art. 390 § 2 k.p.c., 398<sup>20</sup> k.p.c.), nie oznacza, iż nie mają one realnego wpływu na orzecznictwo sądowe (vide postanowienie z dnia 17.05.2019 r. V CZ 23/19, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 17.10.2017 r. III AUa 234/17). Za przyjęciem poglądu wyrażonego w przytoczonej uchwale Sądu Najwyższego, poza wagą jej jurydycznych argumentów, przemawia także potrzeba ujednolicenia orzecznictwa. Uchwała zawiera wykładnię norm prawnych popartą szeroką argumentacją i autorytetem Sądu Najwyższego. Niezastosowanie się do takiej uchwały wymaga zatem przedstawienia pogłębionej kontrargumentacji, a nie tylko wskazania, że nie ma mocy zasady prawnej.

Prawidłowa wykładnia przepisów ustawy dokonana przez Sąd Okręgowy w szczególności zasadnicza kwestia wykładni art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej i dokonanej w następstwie tego oceny stanu faktycznego sprawy prowadzącego do wniosku, iż przepis ten nie ma zastosowania wobec odwołującej, prowadzi w konsekwencji do wniosku, iż bezzasadne były też pozostałe zarzuty naruszenia prawa materialnego podniesione w apelacji organu rentowego dotyczące niezastosowania przepisów art. 13a ust. 5, art. 13b ust. 1, art. 24a ustawy zaopatrzeniowej oraz § 14 ust. 1 pkt 1) rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 18 października 2004 r. w sprawie trybu postępowania i właściwości organu w zakresie zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu i Państwowej Straży Pożarnej oraz ich rodzin (Dz. U z 2015 r. poz. 1148 ze zm.).

Podkreślenia również wymagało, że w ocenie Sądu Odwoławczego, ustawa z dnia 16 grudnia 2016 r., zmieniająca ww. ustawę o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy z 1994 r., jak i wydawane na jej podstawie decyzje, uzasadniają wątpliwości, co do ich zgodności z zasadą godności jednostki, zasadą rządów prawa (wina zbiorowa), zasadą równości (wadliwa cecha relewantna różnicowania), zasadą proporcjonalności (ustawę wydano po niemal 30 latach od transformacji ustrojowej) oraz zasadą sądowego wymiaru sprawiedliwości (ustawodawca zdefiniował winę zbiorową obywateli, a nie ustaliły jej sądy).

Na tle powyżej powołanej ustawy z 2016 r. powstała wątpliwość, czy ustawodawca chce oceniać czyny jednostki, czy zmierza do ustanowienia odpowiedzialności zbiorowej. Zdaniem Sądu Apelacyjnego pozbawienie uprawnień emerytalnych czy rentowych, często nawet nabytych już w wolnej Polsce na podstawie prawa ustanowionego w demokratycznym państwie, może dotyczyć tych osób, które w trakcie służby na rzecz totalitarnego państwa dopuszcili się naruszeń podstawowych praw i wolności człowieka. W ocenie Sądu Odwoławczego właśnie tylko takie rozwiązanie jest sprawiedliwe. Tymczasem w przypadku zmarłego męża odwołującej zakwalifikowano jego służbę, jako służbę na rzecz totalitarnego państwa, tylko dlatego, że jego stanowisko było usytuowane we wskazanych w ustawie instytucjach i formacjach.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny uznał, że materiał dowodowy zebrany w rozpoznawanej sprawie dawał podstawy do stwierdzenia, że praca wykonywana przez zmarłego G. B. w okresie od 16 sierpnia 1970 r. do 30 kwietnia 1987 r. nie podlega zakwalifikowaniu jako „służba na rzecz totalitarnego państwa w okresie od 22 lipca 1944r. do 31 lipca 1990r.”. Stąd nie było podstaw do obniżenia należnej odwołującej M. B. (jako wdowie po zmarłym G. B.) policyjnej renty rodzinnej. Sąd Apelacyjny w całości podziela stanowisko Sądu I instancji w zakresie ustalonego stanu faktycznego, a w związku z tym również stanowisko zaprezentowane w wyroku z 28 września 2022 r.

Zarzuty apelacji choć są dość obszerne to nie podważyły powyższych ustaleń, apelacja stanowi jedynie niezasadną polemikę z prawidłowymi ustaleniami i rozważaniami Sądu Okręgowego.

Uznając zatem zarzuty apelującego za nieuzasadnione, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił wniesioną apelację (punkt 1 wyroku).

O kosztach postępowania Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1, 1<sup>1</sup> k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. oraz § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Mając powyższe na względzie, tytułem zwrotu kosztów procesu (kosztów zastępstwa procesowego) zasądzone od Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. na rzecz M. B. kwotę 240 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w spłacie świadczenia pieniężnego od dnia uprawomocnienia się orzeczenia o kosztach do dnia zapłaty – tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej (punkt 2 wyroku).

sędzia Marta Sawińska